

Uwaga na zwierzyne!



18 września, około godz. 11.00, pod koła mercedesa sprintera, nadjeżdżającego od strony Ostrowa Wlkp., wbiegła dorodna łania.

Uderzyła w maskę, a następnie w szybę, niewiele zabrakło, a zwierzę wpadłoby do środka samochodu.

Kierowcy nic się nie stało, łania nie przeżyła uderzenia.

Do tej kolizji doszło na odcinku drogi krajowej pomiędzy Ostrzeszowem a Niedźwiedziem.

Uważajmy - coraz częściej słychać o tego typu zdarzeniach w okolicy. (r)

Wypadek na krajówce



16 września, ok. godziny 16.00, na ostrzeszowskim odcinku krajowej „11”, doszło do zderzenia trzech osobówek.

Najprawdopodobniej zwinął kierowca bmw - to on miał nie zdążyć wyhamować, wskutek czego prowadzone przez niego auto najechało na tył opla; corsa przemieściła się i uderzyła w volvo.

Jedna osoba została poszkodowana; na miejsce zadysponowano cztery zastępy straży pożarnej.

Dlaczego renault wjechało do rowu?

Wieczorem, 18 września, w Kalisz-Kowicach kierowca Renault scenica nie opanował pojazdu i wjechał do głębokiego rowu.

Na miejsce przyjechała policja i od razu ustaliła, co wyprowadziło „renówkę” z równowagi - 51-letni kierowca (mieszkaniec gminy Mikstat) był nietrzeźwy - ponad dwa promile.

Auto zostało odholowane, jego kierowca może liczyć na poważne konsekwencje prawno-finansowe. (r)



Szklarka Przyg. - nie udało się uratować mężczyzny



W piątek (18 września), około godziny 10.00, nasi strażacy otrzymali wezwanie do Szklarki Przygodzickiej - tam mieli udzielić pomocy przy otwarciu drzwi.

Gdy ratownicy dotarli na miejsce, okazało się, że drzwi udało się już otworzyć, ale w środku jest osoba, która potrzebuje pomocy; strażacy natychmiast przystąpili

do resuscytacji. Po chwili na miejsce dotarło pogotowie i wtedy ratownicy medyczni podjęli walkę o życie. Niestety, przegrali ją - chwilę później lekarz stwierdził zgon mężczyzny (nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że zmarły miał około 40 lat).

Mieszkańcy Rojowa mają nową drogę!

Na tę inwestycję mieszkańcy Rojowa czekali od lat. W końcu się udało. Co prawda, remont drogi przy ul. Piaski w Rojowie zakończono już w czerwcu, ale to właśnie w minioną sobotę (19 września), w obecności burmistrza Ostrzeszowa, urzędników, sołtysa Rojowa i pozostałych gości, nastąpiło jej uroczyste otwarcie.

- Jest to jedna z pierwszych inwestycji, którą rozpoczynaliśmy w tej

kadencji, dlatego tym bardziej się cieszę - mówił podczas otwarcia władz miasta i gminy Ostrzeszów. - Przez lata nie było możliwości pozyskania dofinansowania, dotacji (...).

Mamy nadzieję, że kolejne lata będą dla nas równie owocne. Za chwilę ruszamy z remontem ulicy Przelajowej w Ostrzeszowie, realizujemy już inwestycję drogową na ul. Żyrowskiej w Rogaszycach - dodał.

Burmistrz podkreślił, że duże inwestycje są uzależnione od pozyskiwania środków zewnętrznych. Remont drogi w Rojowie, jak i pozostałe inwestycje, o których wspominał, były możliwe do wykonania właśnie dzięki dofinansowaniu w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 1.247.683,00 złotych. Resztę dołożyła gmina. Koszt całej inwestycji to 2.869.663,25 złotych.

A. Ł.



LPR lądował na Myjach



W poniedziałkowy rano (21 września) na łące w centrum Myj wylądował w asyście strażaków śmigłowiec LPR-u.

Po godzinie 9.30 dyżurny PSP w Ostrzeszowie otrzymał zgłoszenie z CPR (Centrum Powiadomienia Ratunkowego) o nieprzytomnym mężczyźnie w podeszłym wieku.

Po dotarciu pod wskazany adres strażacy natychmiast podjęli akcję ratunkową, później nieprzytomnym zajęli się medycy.

Niestety, lekarz LPR stwierdził zgon 84-latka.

Wszedł pod koła

15 września (około godz. 16.00) w Torzeńcu doszło do potrącenia 14-latka.

Chłopiec, po tym jak wysiadł z autobusu, nie zachował należytych środków ostrożności i wszedł nagle

pod jadącego prawidłowo forda fiestę, którym kierował 41-letni mieszkaniec gm. Doruchów.

Nastolatek doznał niegroźnych obrażeń.

ZAGINEŁA

W niedzielę (13 września) w Rogaszycach zaginęła, widoczna na zdjęciu, suczka. Ma jasne charakterystyczne plamki przy oczach i na łapkach. Ma dwie obroże - jedną czerwoną, szeroką i drugą wąską, czarną (przeciwko pchłom).

Wabi się Murzynka, ma 1,5 roku i jest bardzo przyjazna.

Osoby, które ją widziały lub wiedzą, gdzie przebywa, bardzo proszę o informację, tel. 502 462 336 lub 510 183 314.

